

## PRZYSZŁOŚĆ KRAINY ŁOSIA

Oto tytuł artykułu Eugeniusza Pudlisa, zamieszczonego w „Sztandarze Młodych” 5 grudnia 1975 r. Jak łatwo się domyśleć z tytułu, artykuł dotyczy spraw związanych z programem zagospodarowania Kampinoskiego Parku Narodowego, którego symbioza z masowym (obliczonym docelowo na 92 tys. osób na dobę!) ruchem turystycznym jest bezprecedensowym przykładem. W artykule czytamy m. in.:

„Program zagospodarowania turystycznego tego unikalnego kompleksu lasów, bagien i wydm (jakiego zresztą w tak bliskim sąsiedztwie nie ma oprócz Warszawy żadna z europejskich metropolii) został opracowany, zaakceptowany i wychodzi już

w pierwszą fazę realizacji. Aby uspokoić od razu wszystkich miłośników dziewiczej przyrody, spieszę z paroma wyjaśnieniami. Autorzy projektu — inżynierowie z Biura Planowania Rozwoju Warszawy — stworzyli swoje dzieło w ścisłej współpracy z Ministerstwem Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego oraz dyrekcją Kampinoskiego Parku Narodowego.

Naczelną zasadą programu jest absolutny zakaz przekraczania granicy parku przez turystów zmotoryzowanych. Zakaz ten nie dotyczy turystów odbywających wycieczki konno, na rowerach, a także narciarzy. Druga zasada: ani jedna inwestycja turystyczna w granicach parku nie powstanie. Wszystko co zaprojektowane zostanie wybudowane w liczącej 31 700 ha otulinie (strefie ochronnej), a więc w bezpośrednim sąsiedztwie parku i wreszcie: model komunikacji został tak obmyślany, aby liczba wypoczywających nie przekroczyła określonego przez rygory parku pułapu.

Podstawowymi obiektami bazy turystycznej wybudowanymi w Puszczy Kampinoskiej do 1990 roku będą:

3 duże ośrodki wypoczynkowe w Tułowicach, Myszynce i Zaborowie; w tych ośrodkach będzie mogło jednocześnie wypoczywać około 3 tysiące osób.

16 schronisk, moteli i zajazdów, w dyspozycji których będzie prawie 3 tys. miejsc noclegowych. (Dla porównania: w tym roku takich miejsc jest w całym parku około 300).

Cztery zlokalizowane we wschodniej strefie parku muzea: przyrodnicze — z parkiem w rejonie Dąbrówka — Łomianki, etnograficzne — skansen z zespołem parkowym w Lipkowie, historyczne — z parkiem imprezowym w Laskach — Wólce Węglowej oraz martyrologii — przy cmentarzu w Palmirach.

20 parkingów przyleśnych dla około 1500 pojazdów. Dojazd od obwodnicy do tych parkingów umożliwią tzw. sięgacze — krótkie parusetmetrowe drogi dojazdowe.

Dla wędrujących oznaczonymi szlakami (których w sumie będzie ok. 400 kilometrów), przygotowane będą deszczochrony, ławy, urządzenia sanitarne i studnie. Takich punktów wypoczynkowych będzie ok. 120. Wzdłuż szlaków, w miejscach najbardziej atrakcyjnych, stanie 10 drewnianych ambon — drewnianych punktów widokowych. Nocleg pod namiotem w puszczy — w sytuacjach awaryjnych — można będzie urządzić tylko na polach biwakowych przy osadach administracji leśnej”.

„W pierwszych etapie zagospodarowania turystycznego Kampinoskiego Parku Narodowego (do 1980 r.) powstaną na obszarze otuliny: ośrodek wypoczynkowy w Tułowicach, schroniska w Piaskach Królewskich, Teofilowie i Palmirach oraz motel w Kazuniu. Wszystkie ośrodki obliczone są w sumie na 1090 miejsc noclegowych. W tym samym czasie zostaną również urządzone parkingi w 11 miejscowościach, przez które przebiega obwodnica parku.

Przedstawiony tu program odnosi się do obiektu niepowtarzalnego, wyjątkowego, bo takie są właśnie parki narodowe. Czy — pojawia się wobec tego pytanie — wielokrotnione przez wybudowaną bazę rzesze turystów, choć regulowane zakazami, nie rozdepczą puszczy? Zdania specjalistów są co do tego podzielone. Do grona optymistów pisze się sam dyrektor parku — mgr inż. Jerzy Szymczak:

— Za ojcem, który zakładał wnyki — opowiadał o niedawnym wydarzeniu dyrektor — siedł jego syn, który te wnyki niszczył. Nie ma większych bojowników o respektowanie praw puszczańskich ostępów nad młodocianych strażników ochrony przyrody. Ja w naszą młodzież, która przecież już niedługo zacznie sadzić drzewka w wywłaszczanych właśnie enklawach puszczy, wierzę.

Myślę, że po tym stwierdzeniu dyrektora mogą się nasi Czytelnicy czuć dumni, ale i zobowiązani. Wszak Kampinoski Park Narodowy będzie dla stołecznej młodzieży w pracach społecznych jej głównym poligonem”.